

Jesień zawitała do szkolnej świetlicy

Przeszedł sobie dawno
śliczny, złoty wrzesień...
Teraz nam październik
Dała Pani Jesień...

Słońko takie śpiące,
Coraz później wstaje,
Ptaszki odlatują,
hen, w dalekie kraje.

W cieniu, pod drzewami
Cicho śpią kasztany,
każdy błyszczy pięknie,
niby malowany.

Lecą liście z drzewa
różnokolorowe,
te są żółto-złote,
a tamte - brązowe.

Jeszcze niby ciepło,
Słońko świeci, grzeje...
aż tu nagle skądejs
wichrzysko zawieje.

Chmur wielkich deszczowych
nazbiera, napędzi...
tak się Pan Listopad
nauwija wszędzie.

[Zofia Dąbrowska "Pani Jesień"]